

Premiera etiudy filmowej „Hubal” oraz zwiastuna serialu „Diabeł Łańcucki”



Dzisiaj w birczańskim Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Turystyki odbył się pokaz premierowy etiudy filmowej „Hubal” oraz zwiastuna serialu „Diabeł Łańcucki” z udziałem twórców serialu. Przybyłych gości powitali: Sylwia Grygier i Grzegorz Gągola Wójt Gminy Bircza. Władze Powiatu Przemyskiego, na którego to terenie kręcone były sceny zarówno do etiudy „Hubal” jak i serialu „Diabeł Łańcucki” reprezentował Jan Pączek Starosta Przemyski i Wojciech Bobowski Przewodniczący Rady Powiatu Przemyskiego. Całość wieczoru poprowadzili Edyta Żyła i Sławomir Kwoka z Fundacji Ułani Króla Jana – producenci pierwszego pilotażowego odcinka serialu „Diabeł Łańcucki” na czele z prezesem i jednocześnie autorem powieści i scenariusza Jackiem Komudą. „Diabeł Łańcucki” czyli Stanisław Stadnicki, to historyczna postać, człowiek owiany legendą i złą sławą. To opowieść barwna i dynamiczna rodem z XVII wiecznej Polski. To właśnie losy Stanisława Stadnickiego są osią historii, którą producenci chcą opowiedzieć w serialu o tym samym tytule. Fundacja powstała w 2015 roku w Rzeszowie, a obecnie jej siedzibą jest Malawa w gminie Bircza. Fundacja sięga do tradycji 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego, który stacjonował w okresie międzywojennym w garnizonie Rzeszów. Misję fundacji można streścić w dwóch słowach: przywracanie tradycji. Na koncie ma już jedną realizację filmową. Jest to etiuda pt „Hubal”. Zdjęcia do trwającego 17 minut obrazu realizowano na Podkarpaciu w 2015 roku. Film nakręcono według scenariusza Jacka Komudy. Wyreżyserował go Grzegorz Bogaczewicz, a główne role zagrali Paweł Deląg i Marcin Troński. Film zobaczyło w Internecie już około 100 tysięcy widzów. „Diabeł Łańcucki” to pełna produkcja historyczna. Wsparły ją finansowo: Fundacja Orlen, Fundacja LOTTO, Fundacja KGHM Polska Miedź, Fundacja PZU, Fundacja Stefczyka i Fundacja ARP. Dzięki tej pomocy udało się częściowo zbierać kwotę potrzebną do realizacji pilotażowego odcinka, ale jest to kwota niewystarczająca, by projekt zrealizować do końca. Zdjęcia do filmu rozpoczęły się jesienią. Pandemia pomieszała trochę szyki realizatorom, ale udało się już około 70 procent projektu





Oprac.: M. Dachnowicz